

# Środa 18.03.2020r.

## 1. Rozmowa kierowana zainspirowana opowiadaniem H. Zdzitowieckiej „Szukamy wiosny”.

Przeczytaj te opowiadanie dziecku, uwzględniając, aby nic nie rozpraszało jego uwagi (TV, radio lub rodzeństwo).

## „Szukamy wiosny”

(H. Zdzitowiecka)

- Joasiu! Joasiu! Chodź prędzej! – woła Terenia.
- Co się stało?
- Chodź, pokażę ci wiosnę!
- Pobiegły do pobliskiego parku. Drzewa były jeszcze nagie i szare, w cieniu leżał brudny, topniejący śnieg, ale słońce świeciło jasno i sikorki świergotały wesolo.*
- Gdzie jest wiosna? – spytała zdziwiona Joasia.
- Przecież sikorki były tu przez całą zimę...
- Zobacz!
- Z nagich gałązek zwieszały się wiotkie, delikatne baze, z których sypał się złocisty pyłek.*
- Kwitnie! – ucieszyła się Joasia. – To już naprawdę wiosna idzie. Poszukajmy jej jeszcze gdzie indziej. Nagle Joasia przyklękła pod krzakami i pochyliła się nad czymś. Terenia podbiegła i teraz ona wykrzyknęła głośno:
- Jakie śliczne!
- Z ziemi wyrastały mocne, jędrne, zielone listki, a spomiędzy nich mały, delikatny dzwoneczek złożony z trzech dłuższych i trzech krótszych płatków.*
- Przebiśnieg! Pierwszy kwiatek wiosny!
- Przebiśnieg – powtórzyła Terenia. – Jaka to ładna nazwa. To tak, jakby on się przez śnieg przebijał do słońca.
- Bo tak jest. Wiesz. Tereniu, on wcale nie boi się zimna i naprawdę nieraz spod śniegu wyrasta.
- Szkoda, że w parku nie można zrywać kwiatów – martwiła się Terenia – Zerwałabym go i zaniosiła do domu. Ale może przebiśniegi są też i w naszym lesie?
- Tych w lesie także zrywać nie wolno! – zawołała Joasia. – Bo przebiśniegów jest u nas coraz mniej i mogą zupełnie wyginąć.
- To musimy pilnować, żeby ich nikt nie zrywał – oświadczyła Terenia. – Powiemy o tym także innym dzieciom, żeby i one pilnowały przebiśniegów. Przecież to pierwsze kwiaty wiosny!



**Pytania do tekstu:**

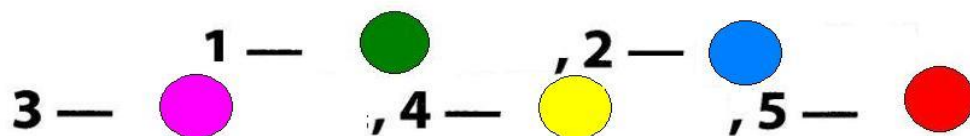
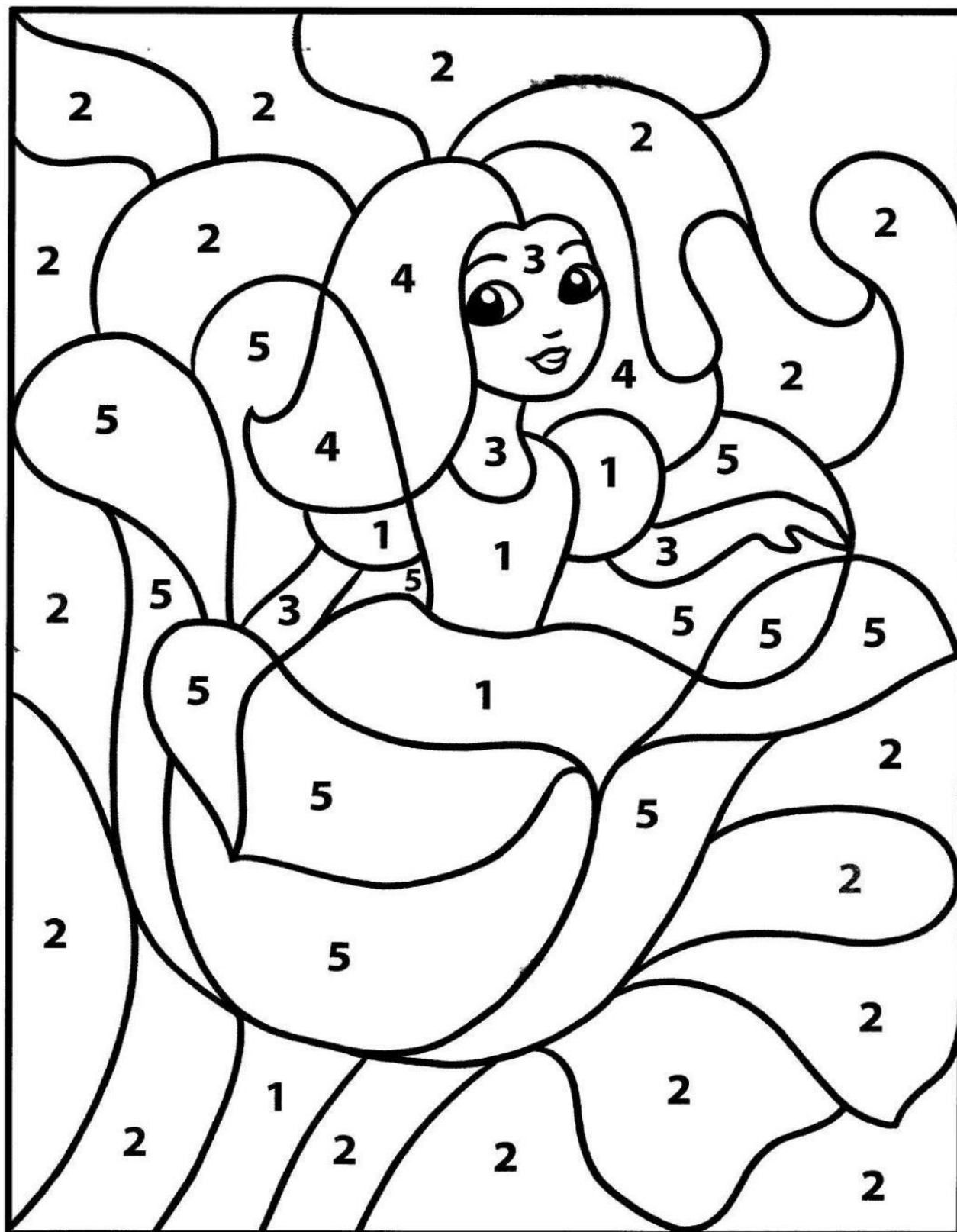
- Kto wystąpił w opowiadaniu?
- Gdzie pobiegły dziewczynki?
- Jaki kwiat znalazły dziewczynki?
- Na jaką porę roku czekamy?
- Dlaczego nie wolno zrywać przebiśniegów?

(jeśli dziecku trudno odpowiedzieć na pytanie, można powtórzyć fragment tekstu, w którym znajduje się odpowiedź na konkretne pytanie, ważne, aby dziecka nie wyręczać w odpowiedzi, tylko zachęcić do samodzielnego myślenia!)

**Do utrwalenia załączam filmik przedstawiający zwiastuny wiosny:**

<https://www.youtube.com/watch?v=rAND0onihZg>

Pokoloruj wg kodu. Postaraj się ☺



## 2. Osluchanie z piosenką „ Wiosna w ogródku”.

Odtwórzcie piosenkę dostępną poniżej w linku i posłuchajcie całej bez przerywania. Porozmawiajcie na jej temat:

- czy jest to piosenka wokalna czy instrumentalna?
- kto ją śpiewa? (mężczyzna/kobieta/dzieci)
- o czym jest? itd.

„ Wiosna w ogródku”

(z repertuaru „Fasolki”)

1. Grabie i łopaty zimą spały w szopie,  
wiadomo, że wtedy grządek nikt nie kopie.  
Nagle przyszła wiosna na dwór je wygnała,  
kiedy pracowały, ona planowała .

Ref: Tu i tam zieleń dam,  
szaro-bure zniknie.

Ani się obejrzysz jak wszystko rozkwitnie,  
w zielonym ogrodzie będą rosły drzewa,  
kwiaty będą kwitnąć, ptaki będą śpiewać.

2. Słońce grzać zaczęło z coraz większą mocą,  
grabie i łopaty męczą się i pocą.  
Taczki i konewki także się zwijają,  
wszyscy pani wiośnie dzielnie pomagają.

Ref: Tu i tam zieleń dam,  
szaro-bure zniknie .

Ani się obejrzysz jak wszystko rozkwitnie,  
w zielonym ogrodzie będą rosły drzewa,  
kwiaty będą kwitnąć, ptaki będą śpiewać. (x2)

Link do piosenki: <https://www.youtube.com/watch?v=gpZELYqu1Ag>